



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

„Niewystowiona”

Seweryn Krajewski, Jan Kazimierz Siwek

*Wystawić można w ludzkiej mowie
Wszystko co piękne i co marne
Sarnę skubiąca głóg w parowie
I niebo międzyplanetarne*

*Wystawić można zachwycenie
Pięknej Izoldy dłonie wąskie
I zimorodka nad strumieniem
Jak się kotysze na gałązce
Opisać można kwiat we włosach
Wystawić można śpiew słowika
Warkocz komety na niebiosach
Wilgotny pyszczek u królika
Słowo wyrazić wszystko zdoła
Liban i jego smukłe cedry
I zachód słońca na Samoa
Święty i cichy mrok katedry*

Niewystowiona

*Jest tylko miłość do ciebie
Gdy krzyczy z bólu
To zawsze brak jej słów*

Niewystowiona

*W szczęściu tęsknocie i gniewie
I kiedy wraca znów
Kiedy wraca znów*

*Ileż to jeszcze słów przed nami
Codziennej prozy i poezji
Ile chwil jeszcze nie nazwanych
Jak fioletowy zapach frezji*

*Ileż to jeszcze słów przeminie
Nim zgasną nasze gwiazdy nieba
Nie mówmy więc o czyjejsz winie
Wystarczy jedno słowo - przebacz*

*Niewystowiona
Jest tylko miłość do ciebie
Gdy krzyczy z bólu
To zawsze brak jej słów
Niewystowiona
W szczęściu tęsknocie i gniewie
I kiedy wraca znów
Kiedy wraca znów
I kiedy wraca znów
Brak jej słów
I*